**Wiosenne porządki – bajka logopedyczna**

W słoneczny wiosenny poranek język postanowił gruntownie posprzątać w swoim domu. Wziął drabinę, aby wejść wysoko, pod sam sufit (*dotykamy czubkiem języka dolnych zębów, górnych zębów i podniebienia*). Energicznie czyścił żyrandol (*robimy kółeczka na podniebieniu*). Potem umył kafelki na ścianach łazienki (*język masuje powoli policzki*).

Gdy język pracował, odwiedził go jego przyjaciel pies. Język cmoknął wesoło (*cmokamy kilka razy*) i zaproponował pieskowi spacer. Pies wesoło zamachał ogonem (*buzia otwarta, czubek języka dotyka naprzemiennie kącików ust, broda nieruchoma*) i podskoczył radośnie (*przy otwartych ustach kilka razy podnosimy i opuszczamy język*). Wyszli razem na słoneczne podwórko (*język kilkakrotnie wysuwa się z buzi*). Biegali wśród krzewów, kwiatów i drzew (*czubek języka kolejno dotyka każdy dolny ząb*). Rozkoszowali się świeżym, ciepłym powietrzem (*bierzemy głęboki wdech nosem i powoli wypuszczamy powietrze ustami – dwa razy*). Pozdrawiali śpiewające ptaki (*szeroki uśmiech i cmoknięcie – kilka razy*). Przywitali się też z zaprzyjaźnionym kotem (*robimy koci grzbiet – czubek języka opiera się o dolne zęby, reszta się unosi się i lekko cofa*).

Po powrocie do domu język zabrał się za dalsze sprzątanie. Umył starannie okna (*kilkukrotne przesuwanie językiem po górnych zębach*). Wyczyścił też drzwi (*oblizywanie ust*). Na sam koniec starannie zamiótł podłogę (czubek języka masuje przestrzeń między dolnym dziąsłem a nasadą języka – broda nie pomaga). Przy pracy śpiewał piosenkę o wesołych konikach (*kląskamy*). Wieczorem zadowolony język poszedł spać (*kładziemy język na dnie buzi*). To był piękny dzień!